

Sygn. akt I ACa 330/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 września 2016 roku

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Halina Zarzeczna (spr.)
Sędziowie:	SA Małgorzata Gawinek SO del. Piotr Sałamaj
Protokolant:	sekr.sądowy Magdalena Stachera

po rozpoznaniu w dniu 8 września 2016 roku na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa R. J.

przeciwko (...) spółce akcyjnej
w S.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 18 lutego 2016 roku, sygn. akt I C 709/15

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie pierwszym, trzecim, czwartym i piątym w ten sposób, że:

1. oddala powództwo,

2. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 3.617 (trzy tysiące sześćset siedemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;

II. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 5.686 (pięć tysięcy sześćset osiemdziesiąt sześć) złotych tytułem kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.

Małgorzata Gawinek Halina Zarzeczna Piotr Sałamaj

Sygn. akt I ACa 330/16

UZASADNIENIE

Powód R. J. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) spółki akcyjnej z siedzibą w S. kwoty 100.000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 21 marca 2012 roku do dnia zapłaty, a także kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz kosztów postępowania pojednawczego prowadzonego przed Sądem Rejonowym w Sopocie w sprawie o sygn. akt I Co 1407/14.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że w dniu 9 października 2011 roku w S. przy ulicy (...) został skradziony znajdujący się w jego posiadaniu i użytkowany na podstawie umowy finansowania operacyjnego z 30 listopada 2009 roku zawartej pomiędzy Przedsiębiorstwem (...) sp. z o.o. R. J. oraz (...) S.A., pojazd M. (...), o czym niezwłocznie zawiadomiona została Policja. Prowadzone w tej sprawie dochodzenie zostało umorzone wobec niewykrycia sprawcy czynu. Pozwany odmówił wypłaty odszkodowania wskazując, że w trakcie procesu likwidacji szkody nie zdano ubezpieczycielowi wszystkich kompletów kluczy, w które wyposażony był przedmiotowy pojazd, nie przedłożono również decyzji o wyrejestrowaniu pojazdu, cesji przekazującej prawa własności do pojazdu oraz karty pojazdu, co warunkować miało wypłatę odszkodowania.

Zdaniem powoda wartość roszczenia dochodzonego pozwem odpowiada wysokości szkody, jaką poniósł powód wskutek kradzieży pojazdu, a twierdzenia pozwanej w zakresie przyczyn odmowy wypłaty świadczenia są bezzasadne.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów postępowania sądowego według norm przepisanych, z uwzględnieniem kosztów zastępstwa adwokackiego oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17 złotych.

Pozwany podniósł m.in., że w toku postępowania likwidacyjnego powód wbrew postanowieniom zawartym w § 46 pkt 2 OWU nie przedstawił pozwanemu karty pojazdu oraz kompletu kluczy w liczbie wskazanej we wniosku ubezpieczeniowym. Ponadto, powód nie przedstawił decyzji o wyrejestrowaniu pojazdu oraz cesji przekazującej prawo własności pojazdu, do czego zobowiązany był na podstawie § 51 ust. 3 OWU.

Z ostrożności procesowej pozwany zaprzeczył, aby przedmiotowy pojazd w chwili kradzieży posiadał deklarowaną przez powoda wartość, albowiem nie uwzględnia ona obowiązujących cen rynkowych pojazdów mechanicznych, wieku pojazdu, a także jego stanu technicznego.

Wyrokiem z dnia 18 lutego 2016 roku Sąd Okręgowy w Szczecinie zasądził od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w S. na rzecz powoda R. J. kwotę 56.200 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 21 marca 2012 roku do dnia zapłaty, oddalił powództwo w pozostałym zakresie, zasądził od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w S. na rzecz powoda R. J. kwotę 3.514 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, nakazał pobrać od powoda R. J. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Szczecinie kwotę 13,80 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych oraz nakazał pobrać od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w S. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Szczecinie kwotę 17,60 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł na następujących ustaleniach faktycznych i prawnych:

powód R. J. prowadzi działalność gospodarczą pod firmą (...) R. J. w S., która obejmuje dwa sklepy, w tym jeden w Centrum (...) w S.. Sklep w Centrum (...) prowadzi jego córka M. N. (1), zatrudniona przez niego na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony od 1 października 2008 roku. R. J. w ramach prowadzonej działalności gospodarczej w okresie od 1 września 2009 roku do 20 września 2011 roku zatrudniał również byłego partnera M. N. (1) - A. J.. M. N. (1) i A. J. byli ze sobą w związku około siedmiu lat. Mieszkali razem. Relacje pomiędzy nimi były dobre. A. J. był postrzegany przez powoda jako dobry pracownik. Miał dostęp do pieniędzy firmowych, do utargu. Z racji tej, że był on partnerem jego córki z którą mieszkał, R. J. traktował go jak domownika. Darzył go dużym zaufaniem.

W dniu 30 listopada 2009 roku pomiędzy Przedsiębiorstwem(...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. jako przekazującym, powodem R. J. w ramach prowadzonej przez niego działalności gospodarczej pod firmą (...) R. J. w S. jako przejmującym, a (...) Sp. z o.o. w W. jako finansującym - zawarta została umowa przejęcia umowy finansowania operacyjnego nr (...), na mocy której powodowi miał zostać przekazany pojazd marki M. (...), nr rej.

(...), a którego zakup miał zostać sfinansowany przez (...) Sp. z o.o. Powód z kolei zobowiązał się do uiszczania na rzecz (...) Sp. z o.o. okresowych opłat leasingowych.

W umowie przejęcia umowy finansowania operacyjnego nr (...) z 30 listopada 2009 roku zapisano również, że w ustalonym przez obie strony terminie przekazujący, tj. Przedsiębiorstwo (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S. wyda przejmującemu, tj. R. J. prowadzącemu działalność gospodarczą pod firmą (...)R. J. ww.pojazd wraz z kompletem kluczyków, dowodem rejestracyjnym, polisami ubezpieczeniowymi i innymi stosownymi dokumentami (§ 2 zd. 1 umowy). Przekazujący przekaze przejmującemu wszelkie dokumenty dotyczące umowy finansowania operacyjnego, tj. wniosek o zawarcie umowy finansowania operacyjnego, Ogólne Warunki Umowy Finansowania Operacyjnego, terminarz płatności miesięcznych opłat leasingowych oraz wszystkie pozostałe dokumenty dotyczące umowy (§ 3 zd. 1). Z kolei w § 4 umowy zawarte zostało oświadczenie przejmującego o potwierdzeniu przejęcia wszystkich dokumentów o których mowa w § 2 i § 3 umowy oraz o zapoznaniu się z Ogólnymi Warunkami Umowy Finansowania Operacyjnego, a także zaakceptowaniu warunków umowy wraz z terminarzem płatności. Na dzień przejęcia umowy kapitał pozostały do spłaty wynosił 91.459,06 złotych netto.

Zgodnie z postanowieniami Ogólnych Warunków Umowy Finansowania Operacyjnego przedmiotem umowy jest przekazanie przez leasingodawcę leasingobiorcy prawa używania lub użytkowania i pobierania pożytków przez czas oznaczony wybranego przez leasingobiorcę, a nabytego przez leasingodawcę przedmiotu umowy (pojazdu) w zamian za ustalone okresowe opłaty leasingowe. Leasingodawcy przysługuje prawo własności pojazdu. Leasingobiorca nie jest uprawniony do rozporządzania pojazdem. Leasingobiorca może oddawać pojazd do używania tylko na rzecz pracowników i współpracowników leasingobiorcy lub osób pozostających z leasingobiorcą we wspólnym gospodarstwie domowym pod warunkiem, że osoby te posiadają pełne uprawnienia (ważne zezwolenie urzędowe) do prowadzenia pojazdu. Leasingobiorca jest zobowiązany do przestrzegania postanowień zawartych w Ogólnych Warunkach Ubezpieczeń wydanych przez ubezpieczyciela oraz postanowień wynikających z ustawy o obowiązkowych ubezpieczeniach odpowiedzialności cywilnej i w przypadku wystąpienia uszkodzenia bądź utraty pojazdu do niezwłocznego, nie później jednak niż w przeciągu 12 godzin, pisemnego powiadomienia o tym fakcie policji, ubezpieczyciela i leasingodawcy .

(...) Sp. z o.o. (poprzednio (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W.) jako właściciel pojazdu marki M. (...), nr rej. (...) miał zawartą z pozwanym (...) Spółka Akcyjną z siedzibą w S. umowę dobrowolnego ubezpieczenia autocasco dotyczącą przedmiotowego pojazdu, potwierdzoną polisą ubezpieczeniową z 12 sierpnia 2008 roku nr (...), która obejmowała również ryzyko kradzieży. Suma ubezpieczenia w polisie została określona na kwotę 93.066.00 złotych netto. Na taką też kwotę określona została wartość pojazdu.

W treści wniosku zadeklarowano m.in., że pojazd wyposażony jest w dwa komplety kluczy oraz takie zabezpieczenia antykradzieżowe, jak autoalarm i immobilizer.

Do powyższej umowy ubezpieczenia autocasco mają zastosowanie wydane przez pozwanego Ogólne Warunki Ubezpieczenia Pojazdów Mechanicznych od Utraty, Zniszczenia lub Uszkodzenia (Autocasco) oraz Kosztów Udzielenia Natychmiastowej Pomocy (...).

Zgodnie z zawartym w § 3 tychże Ogólnych Warunków Ubezpieczenia słowniczkiem pojęć, pod pojęciem dokumentów pojazdu należy rozumieć dowód rejestracyjny, kartę pojazdu, świadectwo dopuszczenia pojazdu do ruchu (w przypadku pojazdów nie podlegających rejestracji), pozwolenie czasowe wydane przez właściwy organ dokonujący rejestracji (§ 3 pkt. 3), pod pojęciem szkody całkowitej m.in. kradzież pojazdu (§ 3 pkt. 20), a pod pojęciem wartości rynkowej pojazdu wartość ustalona na podstawie notowań rynkowych cen pojazdów danej marki i typu obowiązujących na terenie Rzeczypospolitej Polskiej i określonych w systemie Eurotax lub w miesięczniku (...), z uwzględnieniem cech indywidualnych.

Stosownie zaś do dalszych postanowień Ogólnych Warunków Ubezpieczenia (...) nie odpowiada za szkody powstałe wskutek kradzieży pojazdu lub jego części, jeżeli klucze (fabryczne urządzenia służące do otwarcia pojazdu) lub dokumenty pojazdu nie były należycie zabezpieczone poza pojazdem, chyba że został on utracony wskutek rozboju

(§ 10 ust. 2 pkt. 3c), poszkodowany nie przedłożył (...) dokumentów pojazdu, na podstawie których pojazd był dopuszczony do ruchu w dniu szkody oraz wszystkich kluczy (fabrycznych urządzeń) służących do otwarcia pojazdu w liczbie nie mniejszej niż podanej we wniosku ubezpieczeniowym, wraz z kompletem urządzeń uruchamiających urządzenia zabezpieczające przed kradzieżą, chyba że pojazd został utracony wskutek rozboju (§ 10 ust. 2 pkt. 3d).

Niezależnie od obowiązków określonych w § 46 ust. 2 i 3, do obowiązków ubezpieczonego należy: w przypadku kradzieży pojazdu - przedłożenie (...) oryginalnych dokumentów potwierdzających pochodzenie pojazdu i umożliwiających jego identyfikację, w szczególności brief, dokument odprawy celnej, umowa sprzedaży, faktura zakupu, karta pojazdu, dowód rejestracyjny pojazdu, pozwolenie czasowe), a także wszystkie komplety kluczy (fabrycznych urządzeń) służących do otwarcia pojazdu, w liczbie nie mniejszej niż podana we wniosku ubezpieczeniowym wraz z kompletem sprawnych urządzeń uruchamiających urządzenia zabezpieczające przed kradzieżą, chyba że pojazd został utracony na skutek rozboju (§ 46 pkt. 2). Uprawniony z umowy ubezpieczenia zobowiązany jest do udokumentowania zasadności zgłoszonego roszczenia (§ 50 ust. 1). Odszkodowanie wypłacane jest właścicielowi pojazdu lub osobie przez niego upoważnionej (§ 51 ust. 1). Wypłata odszkodowania za utracony pojazd uzależniona jest od wyrejestrowania pojazdu i przeniesienia prawa własności pojazdu na rzecz (...) (§ 51 ust. 3).

W wykonaniu umowy przejęcia umowy finansowania operacyjnego nr (...) z 30 listopada 2009 roku, w dniu 2 grudnia 2009 roku został przekazany powodowi przez Przedsiębiorstwo (...) Sp. z o.o. pojazd marki M. (...), nr rej. (...) wyposażony w wymagane przez pozwanego urządzenia zabezpieczające go przed kradzieżą. Wraz z pojazdem R. J. został przekazany również m.in. jego dowód rejestracyjny oraz dwa kluczyki.

Przedmiotowy samochód osobowy marki M. (...), nr rej. (...) był wykorzystywany dla potrzeb prowadzonej przez powoda R. J. działalności gospodarczej. W tym celu był on użytkowany także przez córkę powoda M. N. (1) (uprzednio J.), jak i jej partnera A. J.. R. J. przekazał oba kluczyki do samochodu córce M. N. (1). Jeden z nich miał w swoim posiadaniu A. J..

M. N. (1) oraz A. J. postanowili zakończyć ich nieformalny związek. Pomimo tego A. J. jeszcze przez około rok pracował w firmie jej ojca. Relacje pomiędzy nim, a M. N. (1) oraz R. J. były dobre. A. J. korzystał z ww. samochodu aż do końca pracy u powoda. Gdy kończył pracę we wrześniu 2011 roku rozliczył się z powodem, oddał klucze do sklepu i do kasy fiskalnej. Otrzymał także świadectwo pracy.

M. N. (1) na pytania ojca o kluczyki od przedmiotowego pojazdu zapewniała go, że załatwi tą sprawę z jej byłym partnerem. A. J. w rozmowach z nią twierdził, że odda kluczyk od samochodu. M. N. (1) była pewna, że tak też będzie. Do przekazania kluczyka jednakże nie doszło.

W dniu 8 października 2011 roku M. N. (1) (wówczas jeszcze J.) zostawiła samochód marki M. (...), nr rej. (...) pod blokiem w swoim miejscu zamieszkania przy ulicy (...) w S.. Gdy wychodziła tego dnia z bloku około godziny 23.00, a następnie wracała do mieszkania około godziny 5.00 rano dnia następnego widziała, że samochód stał w miejscu, w którym go zostawiła. Brak samochodu stwierdziła dopiero w dniu 9 października 2011 roku, gdy około godziny 9.00 rano wyszła na zewnątrz z psem. M. N. (1) zgłosiła ten fakt na policję, a także zadzwoniła do A. J., gdyż pomyślała, że to on mógł zabrać samochód. W rozmowie telefonicznej A. J. zaprzeczył jednakże, aby to on dokonał zaboru pojazdu. A. J. wyjechał do Niemiec swoim samochodem marki J. (...). M. N. (1) próbowała jeszcze kilkakrotnie skontaktować się z nim telefonicznie w sprawie ww. samochodu, jednakże jego telefon był wyłączony.

Składając zeznania na Policji w dniu 9 października 2011 roku M. N. (1) podała m.in., że przekazała swojemu byłemu partnerowi jeden komplet kluczyków do ww. samochodu, którego jednakże jej nie zwrócił oraz że podejrzewa, iż to on zabrał samochód.

Postanowieniem z dnia 30 marca 2012 roku prokurator Prokuratury Rejonowej Szczecin-Zachód w S. (sygn. akt 2 Ds. 742/12) umorzył dochodzenie w sprawie kradzieży z włamaniem samochodu marki M. o nr rej. (...) o wartości

100.000 tysięcy złotych na szkodę M. J., R. J., (...) sp. z o.o., dokonanej w dniu 9 października 2011 roku w S. przy ulicy (...) tj. o czyn z art. 279 § 1 kk, wobec niewykrycia sprawcy czynu, tj. na podstawie art. 322 § 1 k.p.k.

O zaistniałym zaborze ww. pojazdu powód poinformował (...) Sp. z o.o., który wystąpił do pozwanego o wypłatę odszkodowania.

W złożonym na druku pozwanego ubezpieczyciela zgłoszeniu kradzieży pojazdu M. N. (1) (uprzednio J.) podała m.in., że drugi klucz do pojazdu był w posiadaniu osoby, która prawdopodobnie przywłaszczyła pojazd. Podała także, że karta pojazdu znajduje się w posiadaniu leasingodawcy.

M. N. (1) wypełniła także i złożyła pozwanemu ubezpieczycielowi na jego druku firmowym wykaz dokumentów niezbędnych do przeprowadzenia procesu likwidacji szkody komunikacyjnej w pojeździe z ubezpieczenia autocasco. Jako dokumenty przedłożone ubezpieczycielowi wskazała: zgłoszenie szkody komunikacyjnej, opis przebiegu zdarzenia, oświadczenie właściciela/kierującego, dowód rejestracyjny pojazdu, notatka policji z przebiegu zdarzenia. Co się zaś dotyczy takich dokumentów, jak karta pojazdu, prawo jazdy, świadectwo kwalifikacji, polisa ubezpieczenia autocasco, dowody opłacenia składki, upoważnienie do odbioru odszkodowania, oświadczenie sprawcy zdarzenia na temat jego przebiegu, M. N. (1) wpisała na druku urzędowym przy każdym z tych dokumentów „nie dotyczy”.

Ponadto, w dniu 18 października 2011 roku M. N. (1) złożyła pozwanemu ubezpieczycielowi pisemne oświadczenia, w którym potwierdziła m.in., że przedmiotowy pojazd posiadał dwa komplety kluczyków, które znajdowały się w jej dyspozycji. Jeden komplet kluczyków miała ona, a jeden jej chłopak A. J.. A. J. był pracownikiem ich firmy i z tego tytułu wspólnie użytkowali pojazd.

Pismem z dnia 20 marca 2012 roku (...) Sp. z o.o. została poinformowana przez pozwanego ubezpieczyciela o odmowie wypłaty odszkodowania. Pozwany jako przyczynę odmowy wypłaty odszkodowania wskazał na niezdanie w procesie likwidacji szkody wszystkich kompletów kluczy, w które wyposażony był przedmiotowy pojazd, a także nieprzedłożenie decyzji o wyrejestrowaniu pojazdu, cesji przekazującej prawa własności do pojazdu oraz karty pojazdu, co warunkować miało wypłatę odszkodowania.

W dniu 22 marca 2013 roku pomiędzy (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. a powodem R. J. zawarta została umowa cesji praw z polisy ubezpieczeniowej, na mocy której cedent, tj. (...) Sp. z o.o. w W. przelał na cesjonariusza, tj. R. J. wszystkie swoje prawa w stosunku do (...) spółki akcyjnej z siedzibą w S., które wynikają z umowy ubezpieczenia o nr polisy (...) pojazdu M. (...) o nr rej. (...) w zakresie wierzycielności w stosunku do ww. Towarzystwa Ubezpieczeń dotyczącej szkody na przedmiotowym pojeździe w celu dochodzenia przed sądami powszechnymi wypłaty odszkodowania.

Powód pismem z dnia 17 września 2014 roku wniósł do Sądu Rejonowego w Sopocie o zażalenie pozwanego do próby ugodowej w sprawie o zapłatę kwoty 100.000 złotych z tytułu szkody jaką poniósł wskutek kradzieży samochodu. Pismo to nadane zostało przez R. J. na pocztę w dniu 24 września 2014 roku, natomiast wpłynęło do Sądu w dniu 29 września 2014 roku. Na posiedzeniu przed Sądem Rejonowym w Sopocie pozwany nie stawił się, a ugoda nie została zawarta.

Wartość rynkowa pojazdu marki M. (...), nr rej. (...) w dniu powstania szkody, tj. 9 października 2011 roku wynosiła 56.200 złotych.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał częściowo powództwo.

Podnosząc, że podstawą prawną żądania jest art. 805 § 1 k.c. wskazał, że w niniejszej sprawie

spór dotyczył przede wszystkim tego, czy zaistniały określone w Ogólnych Warunkach Ubezpieczenia Pojazdów Mechanicznych od Utraty, Zniszczenia lub Uszkodzenia (Autocasco) oraz Kosztów Udzielenia Natychmiastowej Pomocy (...) okoliczności wyłączające odpowiedzialność ubezpieczyciela za szkody powstałe wskutek kradzieży pojazdu. W przedmiotowej sprawie pozwany wskazywał na następujące okoliczności jako uzasadniające odmowę wypłaty odszkodowania: niezdanie przez powoda ubezpieczycielowi wszystkich kompletów kluczy, w które

wyposażony był przedmiotowy pojazd, a także nieprzedłożenie dokumentów w postaci decyzji o wyrejestrowaniu pojazdu, cesji przekazującej prawa własności do pojazdu oraz karty pojazdu. W myśl postanowień ww. Ogólnych Warunków uprawniony z umowy ubezpieczenia zobowiązany jest do udokumentowania zasadności zgłoszonego roszczenia (§ 50 ust. 1). Do obowiązków ubezpieczonego należy: w przypadku kradzieży pojazdu - przedłożenie (...)

oryginalnych dokumentów potwierdzających pochodzenie pojazdu i umożliwiających jego identyfikację (w szczególności brief, dokument odprawy celnej, umowa sprzedaży, faktura zakupu, karta pojazdu, dowód rejestracyjny pojazdu, pozwolenie czasowe), a także wszystkie komplety kluczy (fabrycznych urządzeń) służących do otwarcia pojazdu, w liczbie nie mniejszej niż podana we wniosku ubezpieczeniowym wraz z kompletem sprawnych urządzeń uruchamiających urządzenia zabezpieczające przed kradzieżą, chyba że pojazd został utracony na skutek rozboju (§ 46 pkt. 2). (...) nie odpowiada za szkody powstałe wskutek kradzieży pojazdu lub jego części, jeżeli klucze (fabryczne urządzenia służące do otwarcia pojazdu) lub dokumenty pojazdu nie były należycie zabezpieczone poza pojazdem, chyba że został on utracony wskutek rozboju (§ 10 ust. 2 pkt. 3c), uszkodzony nie przedłożył (...) dokumentów pojazdu, na podstawie których pojazd był dopuszczony do ruchu w dniu szkody oraz wszystkich kluczy (fabrycznych urządzeń) służących do otwarcia pojazdu w liczbie nie mniejszej niż podanej we wniosku ubezpieczeniowym, wraz z kompletem urządzeń uruchamiających urządzenia zabezpieczające przed kradzieżą, chyba że pojazd został utracony wskutek rozboju (§ 10 ust. 2 pkt. 3d).

W okolicznościach niniejszej sprawy nie budził wątpliwości fakt, że powód nie zdał ubezpieczycielowi drugiego kluczyka od pojazdu M.(...) o nr rej. (...), jak również nie przedłożył wyżej wskazanych dokumentów. Jednakże - w ocenie Sądu Okręgowego - jedynie w przypadku niezdania przez powoda drugiego kluczyka można mówić o niedopełnieniu obowiązku wynikającego z ww. Ogólnych Warunków. Nie sposób natomiast wyprowadzać takiego wniosku w odniesieniu do nieprzedłożenia przez niego dokumentów w postaci decyzji o wyrejestrowaniu pojazdu, cesji przekazującej prawa własności do pojazdu oraz karty pojazdu. Zważyć tutaj należy na fakt, że powód nie był właścicielem pojazdu o jakim mowa, a jedynie jego leasingobiorcą, w związku z czym oczywistym jest, że jako niewłaściciel nie mógł wyrejestrować pojazdu, ani też przenieść prawa własności do tego pojazdu jako ubezpieczyciela, skoro prawo takie mu nie przysługiwało. W Ogólnych Warunkach Umowy Finansowania Operacyjnego jednoznacznie zapisano, że to leasingodawcy przysługuje prawo własności pojazdu (§ 8 ust. 1 zd. 1 OWUFO). Leasingobiorca nie jest uprawniony do rozporządzania pojazdem. W odniesieniu do karty pojazdu, Sąd Okręgowy wskazał, że w umowie przejęcia umowy finansowania operacyjnego z 30 listopada 2009 roku w sposób wyraźny wskazano na fakt przekazania R. J. dowodu rejestracyjnego ww. pojazdu, nie przekazano zaś karty pojazdu, co wynika z materiału dowodowego.

Jak podkreślił Sąd pierwszej analizy Ogólnych Warunkach Ubezpieczenia Pojazdów Mechanicznych od Utraty, Zniszczenia lub Uszkodzenia (Autocasco) oraz Kosztów Udzielenia Natychmiastowej Pomocy (...) nie daje jakichkolwiek podstaw do wyprowadzenia wniosku, aby odszkodowanie z tytułu kradzieży pojazdu mogło przysługiwać i być wypłacane wyłącznie właścicielowi pojazdu. Jeśli tak, to ubezpieczycielem pojazdu mógłby być również tylko właściciel pojazdu, a takich postanowień w ww. Ogólnych Warunkach brak. W ocenie Sądu Okręgowego uprawnionym z tytułu umowy ubezpieczenia, a tym samym także i uprawnionym do odszkodowania na gruncie postanowień ww. Ogólnych Warunków może być również leasingobiorca pojazdu niebędący jego właścicielem. Skoro leasingobiorcy nie przysługują określone uprawnienia

względem pojazdu jakie z kolei przysługują właścicielowi pojazdu, jak na przykład prawo do rozporządzania pojazdem, jego wyrejestrowania, zrozumieliśmy jest że nie wszystkie obowiązki przewidziane w tychże Ogólnych Warunkach oraz przesłanki wyłączające odpowiedzialność za szkodę z tytułu kradzieży pojazdu dotyczące właścicieli pojazdów, w tym przedłożenie ubezpieczycielowi dokumentów o jakich była mowa wcześniej, pozostają aktualne również w odniesieniu do innych uprawnionych z tytułu umowy ubezpieczenia. W niniejszej sprawie pierwotnie jedynie M. Sp. z o.o. w W. jako właściciel pojazdu M. (...) o nr rej. (...) był uprawniony jedynie z tytułu umowy ubezpieczenia autocasco tego pojazdu. Dopiero na mocy ww. umowy cesji z 22 marca 2013 roku przeszły na R. J. wszystkie prawa w stosunku do (...) spółki akcyjnej z siedzibą w S., które wynikają z umowy ubezpieczenia o nr polisy (...) pojazdu M. (...) o nr rej. (...) w zakresie wierzytelności w stosunku do ww. Towarzystwa Ubezpieczeń dotyczącej szkody na przedmiotowym

pojeździe w celu dochodzenia przed sądami powszechnymi wypłaty odszkodowania. Na mocy tej umowy powód jako leasingobiorca stał się osobą uprawnioną z tytułu przedmiotowej umowy ubezpieczenia autocasco, w tym przede wszystkim uprawnioną do domagania się od ubezpieczyciela przyznania odszkodowania z tytułu kradzieży pojazdu oraz wypłaty tego odszkodowania. W ocenie Sądu powód jako jedynie leasingobiorca pojazdu nie był zobowiązany do spełnienia tych wszystkich obowiązków i przesłanek przyznania oraz wypłaty odszkodowania, jakie zgodnie z postanowieniami ww. Ogólnych Warunków ciążyą na ubezpieczającym będącym właścicielem pojazdu.

Odnosząc się do niezdania przez powoda ubezpieczycielowi drugiego kluczyka od pojazdu M. (...) o nr rej. (...), Sąd Okręgowy wskazał, że co prawda zachowanie to stanowiło naruszenie przez niego obowiązków wynikających z Ogólnych Warunkach Ubezpieczenia Pojazdów Mechanicznych od Utraty, Zniszczenia lub Uszkodzenia (Autocasco) oraz Kosztów Udzielenia Natychmiastowej Pomocy (...), niemniej nie bez znaczenia jest ocena okoliczności niezłożenia ubezpieczycielowi przedmiotowego kluczyka jako przesłanki negatywnej przyznania odszkodowania z tytułu kradzieży pojazdu. Powyższa ocena dokonana zgodnie z dyspozycją art. 827 § 1 k.c., doprowadziła Sąd Okręgowy do wniosku, że odszkodowanie co do zasady należy się ubezpieczającemu, chyba że wyrządził on szkodę umyślnie bądź też dopuścił się rażącego niedbalstwa. W okolicznościach niniejszej sprawy, zdaniem Sądu pierwszej instancji szkoda nie została wyrządzona przez powoda umyślnie. Której to okoliczności nie wskazywał również pozwany. Oceniając zachowanie powoda w płaszczyźnie rażącego niedbalstwa o jakim mowa w art. 827 § 1 k.c., mając na uwadze wyrażony przez Sąd Apelacyjny w Szczecinie (wyrok SA w Szczecinie z 25.06.2014 r., I ACa 622/13, LEX nr 1488702) pogląd rażące niedbalstwo w rozumieniu art. 827 § 1 k.c. można przypisać danej osobie tylko wówczas, gdy dopuściła się ona przekroczenia podstawowych, elementarnych zasad ostrożności. Chodzi zatem tylko o takie przypadki, gdy osoba postępuje w sposób oczywiście sprzeczny z zasadami bezpieczeństwa powszechnie znanymi i rozumianymi nawet przez osoby o niskim poziomie intelektualnym. Jej zachowanie winno graniczyć z umyślnością. Należy wyraźnie odróżnić „rażące niedbalstwo” od „zwykłego niedbalstwa”, czyli takiego zachowania osoby, która przewiduje skutki swojego działania, lecz spodziewa się, że ich uniknie oraz gdy skutków tych nie przewiduje, choć może i powinna je przewidzieć ()

W ocenie Sądu brak jest jakichkolwiek podstaw do stwierdzenia, aby zachowanie powoda miało znamiona rażącego niedbalstwa. Przedmiotowy samochód M. (...) o nr rej. (...) był samochodem wykorzystywanym na potrzeby prowadzonej przez niego działalności gospodarczej i w związku z tym zrozumiałym jest, że powód udostępniał go do korzystania zarówno swojej córce, jak i A. J., którzy byli jego pracownikami. Zrozumiałym i logicznym jest również, że w tym celu przekazał też dwa komplety kluczyków do samochodu córce M., która z kolei jeden z nich przekazała A. J.. A. J. był nie tylko pracownikiem powoda, ale także partnerem córki powoda, do którego powód miał zaufanie, a nawet traktował go jako domownika. Sąd Okręgowy wskazał przy tym, że z treści zeznań powoda wynika, iż nie miał on pełnej wiedzy co do tego, czy A. J. ma kluczyki do ww. pojazdu, jednakże - jak wynika z całokształtu jego wypowiedzi oraz całokształtu okoliczności sprawy - niewątpliwie dopuszczał taką możliwość, że jego córka mogła powierzyć mu jeden komplet kluczyków. Mimo, że A. J. nie zwrócił powodowi ani jego córce M. N. (1) pomimo wielokrotnych prośb z jej strony kluczyków oraz że był przez powoda i jego córkę podejrzewany bezpośrednio po zdarzeniu o przywłaszczenie pojazdu, to jednak podejrzewania te się nie potwierdziły. Postanowieniem z dnia 30 marca 2012 roku prokurator Prokuratury Rejonowej Szczecin-Zachód w S. (sygn. akt 2 Ds. 742/12) umorzył wszak dochodzenie w sprawie kradzieży z włamaniem samochodu marki M. o nr rej. (...) o wartości 100.000 tysięcy złotych wobec niewykrycia sprawcy czynu. Mając na uwadze przedstawione powyżej okoliczności i argumenty Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że powód nie dopuścił się rażącego niedbalstwa w rozumieniu art. 827 § 1 k.c. oraz że w związku z tym, wobec zaistnienia zdarzenia ubezpieczeniowego uzasadniającego odszkodowanie, przy jednoczesnym braku innych przesłanek egzoneracyjnych, zasądził na jego rzecz odszkodowanie w kwocie odpowiadającej wynikającej z opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej wartości rynkowej przedmiotowego pojazdu w dniu kradzieży. Za przyznaniem odszkodowania w wysokości odpowiadającej wartości rynkowej ww. pojazdu z dnia jego kradzieży przemawiał przede wszystkim § 16 ust. 1 Ogólnych Warunkach Ubezpieczenia Pojazdów Mechanicznych od Utraty, Zniszczenia lub Uszkodzenia (Autocasco) oraz Kosztów Udzielenia Natychmiastowej Pomocy (...).

Sąd dokonując ustaleń w przedmiotowej sprawie oparł się na dowodach z dokumentów załączonych do akt niniejszej sprawy, a także do akt sprawy Sądu Rejonowego w Sopocie o sygn. I Co 1407/14 w postaci wniosku o zawiązanie do próby ugodowej z 17.09.2014 roku wraz z dowodem nadania, potwierdzenia odbioru zawiadomienia pozwanego o terminie posiedzenia oraz protokołu posiedzenia w sprawie o zawiązanie do próby ugodowej.

O kosztach procesu orzeczono zgodnie z dyspozycją art. 100 k.p.c., przy przyjęciu, że powód wygrał sprawę w 56%, natomiast pozwany w 44%. Uwzględniając treść art. 186 § 2 k.p.c., który stanowi że jeżeli przeciwnik bez usprawiedliwienia nie stawi się na posiedzenie, sąd na żądanie wzywającego, który wniósł następnie w tej sprawie pozew, uwzględni koszty

wywołane próbą ugodową w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie, Sąd stosownie do wniosku zawartego w pozwie, orzekając o kosztach procesu uwzględnił również poniesione przez powoda koszty w związku z postępowaniem, jakie toczyło się na jego wniosek przed Sądem Rejonowym w Sopocie w sprawie o sygn. akt I Co 1407/14.

Zgodnie z art. 113 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U.2014.1025.j.t.), kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić lub których nie miał obowiązku uiścić kurator albo prokurator, sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąża przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu. Koszty nieobciążające przeciwnika sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji nakazuje ściągnąć z zasądzonego roszczenia.

Stosownie do tej regulacji oraz stosownie do stopnia w jakim każda ze stron przegrała proces, Sąd w pkt. IV wyroku nakazał pobrać od powoda R. J. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Szczecinie kwotę 13,80 złotych tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych, natomiast w pkt. V wyroku nakazał pobrać od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w S. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Szczecinie kwotę 17,60 złotych tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Z takim rozstrzygnięciem nie zgodził się pozwany. W wywiedzionej apelacji zaskarżył wyrok Sądu Okręgowego w części tj.

- 1) w pkt I wyroku, co do kwoty odszkodowania w wysokości 56.200 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 21 marca 2012 roku do dnia zapłaty;
- 2) w pkt III wyroku, co do kwoty 3514 zł;

Wyrokowi zarzucił naruszenie prawa materialnego tj. art. 827 par. 1 kodeksu cywilnego w związku z par. 10 ust. par. 10 ust. 2 pkt 3 lit d Ogólnych warunkach ubezpieczenia pojazdów mechanicznych od utraty zniszczenia lub uszkodzenia (autocasco) oraz kosztów udzielenia natychmiastowej pomocy (...) poprzez błędną wykładnię i uznanie, że pozostawienie kluczyków do samochodu u osoby trzeciej po odebraniu jej posiadania samochodu nie stanowi rażącego niedbalstwa; naruszenie art. 513 par. 1 kc w zw. z art. 805 kc w zw. par. 46 pkt 2 OWU w zw. z par. 51 ust. 3 OWU poprzez ich niezastosowanie i uznanie, że pozwany nie może podnosić, w stosunku do powoda tych samych zarzutów, jakie przysługują mu w stosunku do zbywcy wierzytelności z umowy ubezpieczenia tj. zarzutów na podstawie par. 46 pkt. 2 OWU i par. 51 ust. 3 OWU.

Nadto wyrokowi zarzucił naruszenie przepisów postępowania tj. art. 186 par. 2 kpc poprzez jego błędne zastosowanie i zasądzenie na rzecz powoda kosztów wywołanych próbą ugodową w sytuacji, gdy powództwo winno podlegać oddaleniu, a nadto z ostrożności na wypadek nie uwzględnienia apelacji, co do zasady nie zastosowanie w stosunku do zasądzenia kosztów orzeczonych na podstawie art. 186 par. 2 k.p.c. normy art. 100 k.p.c. i stosunkowego rozdzielenia tych kosztów.

Podnosząc powyższe zarzuty apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w pkt. I i III poprzez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki na rzecz

pozwanego kosztów procesu przed Sądem I instancji według norm przypisanych, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego. W uzasadnieniu apelujący podkreślił, że umowa ubezpieczenia, jak i stanowiące jej integralną część OWU podlegają wykładni według reguł określonych w art. 65 § 2 k.c. Treść stosunku zobowiązaniowego powstałego w wyniku zawarcia przez pozwaną z (...) sp. z o.o. w dniu 12.08.2008. umowy ubezpieczenia autocasco pojazdu mechanicznego została określona w polisie oraz ogólnych warunkach ubezpieczenia, które zawierają postanowienia ograniczające zakres ochrony ubezpieczeniowej oraz nakładają na ubezpieczającego obowiązki, których niedopełnienie uprawnia ubezpieczyciela do odmowy wypłaty odszkodowania. Postanowienia OWU określają prawa i obowiązki stron umowy, sposób ustalania wysokości szkody oraz wypłaty odszkodowań lub świadczeń. Regulacja par. 10 ust. 2 pkt 3d OWU, która zawiera obowiązek wydania kluczy lub innych urządzeń służących do otwarcia pojazdu pozwala zweryfikować, czy właściciel nie dopuścił rażącego niedbalstwa bądź czy w ogóle nie ponosi on winy za wywołanie szkody.

W ocenie pozwanego skoro bezspornym było, że jeden z kompletów kluczy do samochodu pozostawał w posiadaniu osoby trzeciej - a powód nie miał żadnej możliwości aby wejść ponownie w posiadanie wskazanych kluczyków, co oznacza, że powód utracił kontrolę nad drugim kompletem kluczy - a taka sytuacja oceniania obiektywnie i rozsądnie znacząco wpływa na możliwość wystąpienia kradzieży.

Skoro przedmiotowa szkoda powstała po tym jak A. J. rozstał się z córką powoda, zakończył zatrudnienie u powoda i co najważniejsze A. J. utracił posiadanie wskazanego pojazdu, który został mu odebrany przez córkę powoda, tym samym A. J. nie miał żadnych praw do posiadania samochodu a tym bardziej kluczyków do tego samochodu. Powyższe w ocenie apelującego prowadzi do wniosku, że postępowanie powoda zgodnie z wzorcem starannego działania powinno polegać na tym, że razem z odebraniem A. J. samochodu powinny mu zostać odebrane również kluczyki do samochodu- czego powód nie uczynił. Co więcej z zeznań powoda wynika nawet, że nie za bardzo interesował się tym kto posiada kluczyki do samochodu - tj. czy córka odebrała kluczyki od A. J..

Zatem w ocenie pozwanego można powodowi postawić zarzut rażącego niedbalstwa w rozumieniu art. 827 § 1 k.c. Samo pozostawienie kluczyków do samochodu w posiadaniu osoby trzeciej, która mimo wezwania tych kluczyków nie zwraca należy interpretować jako rażące niedbalstwo, gdyż w sposób oczywisty ułatwia dokonanie kradzieży takiego samochodu. W ocenie pozwanego Sąd I instancji dokonał nieprawidłowej wykładni art. 827 par. 1 kc i nie zakwalifikował zaistniałego zdarzenia jako rażącego niedbalstwa powoda.

Pozwany nie zgadza się również z ustaleniami Sądu I instancji, że powoda jako leasingobiorcę nie obciążają te same zobowiązania, które wynikają z umowy ubezpieczenia dla osoby ubezpieczonego lub ubezpieczającego. Zgodnie z par. 46 pkt. 2 OWU do obowiązków ubezpieczonego w przypadku kradzieży należy przedłożenie do (...) oryginalnych dokumentów potwierdzających pochodzenie pojazdu i umożliwiających jego identyfikację w szczególności kartę pojazdu a nadto zgodnie par. 51 ust. 3 warunkiem wypłaty odszkodowania jest wyrejestrowanie pojazdu oraz przeniesienie własności pojazdu na rzecz (...).

Powód żadnego ze wskazanych zobowiązań nie wykonał. Nie wykonał tych zobowiązań również poprzednik powoda tj. (...) sp. z o.o.

Okoliczność, że powód nie był właścicielem samochodu nie usprawiedliwia powoda, gdyż będąc zainteresowanym uzyskaniem odszkodowania mógł wystąpić do ubezpieczonego właściciela samochodu o przekazanie stosownych dokumentów, jak również działać jako pełnomocnik ubezpieczonego.

Nadto w związku z przedłożeniem do sprawy umowy cesji wierzytelności z umowy ubezpieczenia pozwanemu przysługują w stosunku do powoda te same zarzuty, jakie miał w stosunku do zwykłego wierzyciela tj. ubezpieczonego (...) sp. z o.o. Zarzuty te dotyczą właśnie nie złożenia przez stronę umowy ubezpieczenia- dokumentu karty pojazdu

jak również nie wyrejestrowania pojazdu. W związku z powyższym w stosunku do powoda zaktualizowały się dwie przesłanki odmowy wypłaty odszkodowania z umowy ubezpieczenia AC.

Pozwany nie zgadza się również z zasadnością zasądzenia na rzecz powoda kwoty 3514 zł tytułem zwrotu kosztów wywołanych próbą ugodową. W sytuacji, gdy powództwo podlega oddaleniu w całości brak jest zasadności zasądzenia tych kosztów w ogóle. Natomiast z ostrożności procesowej na wypadek nieuwzględnienia apelacji, co do zasady pozwany podnosi, że w stosunku do kosztów zasądzonych na podstawie art. 186 par. 2 kpc winna znaleźć zastosowanie norma art. 100 kpc i koszty te powinny zostać stosunkowo rozdzielone stosownie do zasady odpowiedzialności za wynik procesu. Koszty zasądzone na podstawie art. 186 par. 2 kpc stanowią również element szeroko-pojętych kosztów procesu, do których należy zastosować normę art. 100 kpc.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o oddalenie apelacji pozwanej w całości oraz zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu wskazał, że Sąd Okręgowy rozważył zgromadzony w sprawie materiał dowodowy w sposób wszechstronny, a wyprowadzone na jego podstawie wnioski są logiczne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego.

W ocenie powoda brak jest podstaw do twierdzenia, że Sąd Okręgowy dokonał błędnej wykładni art. 827 § 1 k.c. w zw. z §10 ust. 2 pkt. 3 lit. d ogólnych warunków ubezpieczenia. W ocenie powoda nie jest bez znaczenia dla oceny zachowania powoda moment wejścia w posiadanie kluczyków przez A. J., co nastąpiło w czasie gdy był pracownikiem powoda i gdy pozostawał w bliskich relacjach z jego córką. Zaufanie do A. J. istniało również po rozwiązaniu z A. J. stosunku pracy, co niewątpliwie wpływa na ocenę zachowania powoda w kontekście dochodzenia zwrotu kluczyków.

Słuszne w ocenie powoda są również ustalenia Sądu I instancji w zakresie braku istnienia po stronie powoda możliwości przedłożenia dokumentów w postaci decyzji o wyrejestrowaniu pojazdu, cesji przekazującej prawa własności do pojazdu oraz karty pojazdu. Powodowi jako leasingobiorcy nie przysługiwało prawo rozporządzania pojazdem, w tym do przenoszenia jego własności, to niepotrzebna była mu karta pojazdu, wykorzystywana w zasadzie jedynie przy okazji rejestrowania bądź wyrejestrowania pojazdu. Ponadto karta pojazdu nigdy nie została powodowi wydana.

Powód podkreślił, że celem jakiego służyć mają postanowienia umowne, na podstawie których pozwana żądała przedłożenia decyzji o wyrejestrowaniu pojazdu, cesji przekazującej prawa własności do pojazdu oraz karty pojazdu jest uniemożliwienie ubezpieczonemu uzyskanie odszkodowania, w sytuacji gdy skutek jego zaniedbań przyczyniłby się do powstania kradzieży. W dalszej zaś kolejności ich celem jest utrudnienie potencjalnemu sprawcy kradzieży zalegalizowanie pojazdu, w szczególności poprzez jego powtórny rejestrację.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego okazała się zasadna, choć nie wszystkie zarzuty podniesione w apelacji zasługiwały na uwzględnienie.

Usytuowanie sądu II instancji jako sądu ad meritum oznacza - w granicach wniesionej apelacji - powinność Sądu rozważenia na nowo całego zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz dokonania jego własnej samodzielnej oceny prawnej.

Oceniając na nowo cały materiał zgromadzony w toku postępowania stwierdzić należy, iż stanowisko Sądu Apelacyjnego w zakresie ustaleń faktycznych oraz częściowo w zakresie oceny prawnej co do braku podstaw do przyjęcia rażącego niedbalstwa po stronie powoda jako podstawy do zwolnienia ubezpieczyciela od odpowiedzialności pokrywa się z argumentacją zaprezentowaną w sposób prawidłowy przez Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia, co czyni bezcelowym jej powtarzanie, przy czym Sąd Apelacyjny dostrzegł dalsze okoliczności wskazujące na zasadność wywiezionej apelacji, o czym poniżej.

Analizując treść stosunku prawnego łączącego strony wskazać należy, iż niespornym jest okoliczność zawarcia przez pozwaną z (...) spółki z o.o. umowy ubezpieczenia autocasco samochodu osobowego marki M. (...) o numerze rejestracyjnym (...), potwierdzoną polisą ubezpieczeniową nr (...) (k. 94), do której mają zastosowanie ogólne warunki ubezpieczenia o numerze (...) (dalej OWU). Zakresem powyższego ubezpieczenia objęte zostały szkody powstałe na skutek kradzieży pojazdu. Powód dysponował skradzionym samochodem na mocy umowy przejęcia umowy finansowania operacyjnego nr (...) zawartej pomiędzy powodem, przedsiębiorstwem (...) Spółka z o.o. oraz (...) S.A. Niespornym jest również, że ostatnia wpłata zgodnie z powyższą umową została przez powoda zrealizowana, jak i niesporna jest okoliczność, że umową cesji z dnia 22 marca 2013r. (...) Spółka z o.o. przełał na powoda prawo do dochodzenia odszkodowania za szkodę powstałą w następstwie kradzieży ubezpieczonego pojazdu.

Spór pomiędzy stronami dotyczył kwestii związanych z wywiązaniem się przez powoda z ogólnych warunków ubezpieczenia, stanowiących integralną część umowy, a tym samym

rozważenia czy zaistniały okoliczności wyłączające odpowiedzialność pozwanego za powstałą szkodę.

Polemika pomiędzy stronami w istocie sprowadzała się do interpretacji treści umowy ubezpieczenia w zakresie przesłanek kreujących odpowiedzialność pozwanego towarzystwa ubezpieczeń. Mianowicie, chodziło o § 10 ust. 2 punkt 3d OWU, zgodnie z którym (...) nie odpowiada za szkody powstałe wskutek kradzieży, jeżeli poszkodowany nie przedłożył (...) dokumentów pojazdu, na podstawie których pojazd był dopuszczony do ruchu w dniu szkody oraz wszystkich kluczy służących do otwarcia pojazdu w liczbie nie mniejszej niż podanej we wniosku ubezpieczeniowym wraz z kompletem urządzeń uruchamiających urządzenia zabezpieczające przed kradzieżą, chyba że pojazd został utracony wskutek rozboju. Jednocześnie odmiennie strony rozumiały obowiązki powoda uregulowane w paragrafie 46 ust. 2 OWU oraz § 51 ust. 3 OWU, uzależniającego wypłatę odszkodowania od wyrejestrowania pojazdu i przeniesienia prawa własności pojazdu na rzecz (...).

Przede wszystkim wskazać należało, iż Sąd Apelacyjny w pełni podziela stanowisko Sądu Okręgowego, że podstawy prawnej odpowiedzialności pozwanego należało upatrywać w art. 805 § 1 k.c. w zw. z wyżej przytoczonymi przepisami OWU.

Odnosząc się do zarzutów apelacyjnych wskazać należy, że w ocenie Sądu Apelacyjnego prawidłowo Sąd I instancji przyjął, że zachowanie powoda, skutkujące nie przekazaniem drugiego kompletu kluczyków do skradzionego pojazdu, nie może być traktowane jako rażące niedbalstwo, o którym mowa w art. 827 § 1 k.c.

Rażące niedbalstwo przy wyrządzeniu szkody zrównane jest w przepisie art. 827 § 1 k.c. z winą umyślną. W pierwszej kolejności zatem należało rozważyć, czy w rozumieniu przywołanego przepisu, wobec nie wywiązania się z obowiązku uregulowanego w § 46 ust. 2 OWU wyłączona jest odpowiedzialność Ubezpieczyciela za szkodę powstałą wskutek kradzieży pojazdu.

W powyższym zakresie Sąd Apelacyjny wskazuje, że nie sposób odmówić racji argumentom Sądu Okręgowego co do braku w zachowaniu powoda znamion rażącego niedbalstwa. Podkreślenia wymaga, że ocena niedbalstwa jako rażącego zawsze należy do sądu i musi zostać oparta na indywidualnych okolicznościach rozpatrywanego przypadku (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 2004r., II CK 142/03, z dnia 10 sierpnia 2007r. II CSK 170/07). Jedynym wyznacznikiem, który zawsze ma zastosowanie są podstawowe, elementarne zasady staranności. W judykaturze zgodnie wskazuje się, że rażące niedbalstwo w rozumieniu art. 827 § 1 k.c., w przypadku nieprzewidywania szkody jako skutku działania lub zaniechania, można przypisać danej osobie tylko wówczas, gdy dopuściła się ona przekroczenia podstawowych, elementarnych zasad ostrożności. Chodzi zatem tylko o takie przypadki, gdy osoba postępuje w sposób oczywiście sprzeczny z zasadami bezpieczeństwa powszechnie znanymi i rozumianymi nawet przez osoby o niskim poziomie intelektualnym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 maja 2005r., III CK 522/04). Jej zachowanie winno

graniczyć z umyślnością (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 stycznia 2009r., V CSK 291/08). Należy wyraźnie odróżnić „rażące niedbalstwo” od „zwykłego niedbalstwa”, czyli takiego zachowania osoby, która przewiduje skutki swojego działania lub zaniechania, lecz spodziewa się, że ich uniknie oraz gdy skutków tych nie przewiduje, chociaż może i powinna je przewidzieć.

Odnosząc powyższe wskazania do argumentów prawnych zawartych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku stwierdzić należy, że Sąd I instancji przyjął właściwą wykładnię pojęcia „rażące niedbalstwo” i w przekonaniu Sądu Apelacyjnego odpowiednio zastosował ją do okoliczności rozpatrywanego przypadku. W świetle dokonanych ustaleń nie ulega bowiem wątpliwości, że zarówno powód jak i jego córka podejmowali starania w celu odzyskania kluczyka do samochodu użytkowanego wcześniej przez wieloletniego partnera córki powoda, a nadto pracownika powoda A. J., którego powód darzył zaufaniem również po zakończeniu związku z córką powoda. Apelujący nie neguje, że powód wzywał A. J. do zwrotu kluczy, nadto nie bez znaczenia jest okoliczność, że powód zwracał się również aby takie starania czyniła jego córka – M. N. (1), która faktycznie zapewniała powoda, że doprowadzi do zwrotu kompletu kluczyków. Podkreślenia wymaga, że powód dwa komplety kluczy przekazał swojej córce, która użytkowała samochód w związku z prowadzeniem działalności przez powoda. Co do zasady powód wiedział o korzystaniu z samochodu przez A. J. – partnera córki i jednocześnie pracownika powoda. Skoro po zakończeniu pracy to córka powoda miała odebrać klucz od niego, co więcej uzyskała zapewnienie, że ten klucz odda jak tylko wróci z Niemiec, tym samym powód miał wszelkie podstawy, aby przypuszczać, że tak się stanie. Trudno przyjąć, że mógł przewidzieć, że może dojść do kradzieży samochodu w związku z pozostawieniem kluczyków A. J.. Zaufanie jakim darzył A. J. długoletniego pracownika usprawiedliwiały przypuszczenie, że faktycznie po powrocie z Niemiec klucze zostaną zwrócone. Skoro w istocie w bardzo krótkim czasie od zaprzestania świadczenia pracy przez A. J. doszło do kradzieży, a postępowanie zostało umorzone z powodu nie wykrycia sprawcy w realiach niniejszej sprawy brak podstaw do przypisania powodowi rażącego niedbalstwa. Jeszcze raz podkreślenia wymaga, że powód samochód przekazał córce, a godził się jedynie na korzystanie z samochodu przez A. J., będącego również pracownikiem powoda. Zatem samochód po zakończeniu pracy przez A. J. nadal pozostawał do dyspozycji córki powoda. Nie bez znaczenia dla oceny zachowania powoda ma również czasokres pomiędzy brakiem zdania drugiego kompletu kluczyka przez A. J. a kradzieżą. Okres dwóch tygodni, w sytuacji wyjazdu A. J. poza granice Polski z pewnością nie był na tyle długi, aby powód mógł przewidywać celowe nie oddanie kluczyków i możliwość kradzieży samochodu. Zatem oceniając zachowanie powoda w zakresie podejmowanych przez niego działań w celu odzyskania jednego kompletu kluczy przy uwzględnieniu obiektywnego stanu zagrożenia w ocenie Sądu Apelacyjnego brak było podstaw do przyjęcia, że zachodzi rażące niedbalstwo w rozumieniu art. 827 § 1 k.c. Rażące niedbalstwo, o którym stanowi przywołany artykuł zachodzi w wypadku nieprzewidywania szkody jako skutku m.in. zaniechania ubezpieczającego, o ile doszło do przekroczenia podstawowych, elementarnych

zasad staranności (tak wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 listopada 2011 r. sygn. akt IV CSK 153/10). W istocie w realiach niniejszej sprawy nie sposób mówić, że powód przekroczył podstawowe zasady staranności, zwłaszcza w sytuacji zapewnien ze strony córki, że kluczyki zostaną zwrócone. Nie bez znaczenia dla oceny zachowania powoda jest też uwypuklone przez Sąd I instancji zaufanie jakim powód darzył A. J. nie tylko jako długoletniego partnera córki ale również jako pracownika powoda. Zatem zarzut naruszenia art. 827 §1 k.c. w zw. z art. 10 ust. 2 punkt 3 lit. d OWU nie zasługiwał na uwzględnienie.

Niemniej zasadny okazał się zarzut naruszenia art. 513 § 1k.c. w związku z art. 805 k.c. w związku z § par 46 punkt 2 OWU w związku z § 51 ust 3 OWU poprzez ich niezastosowanie i uznanie, że pozwany nie może podnosić w stosunku do powoda tych samych zarzutów jakie przysługują mu w stosunku do zbywcy wierzytelności z umowy ubezpieczenia. Przelew wierzytelności co do zasady nie może prowadzić, poza zmianą podmiotu uprawnionego, do zmiany treści stosunku zobowiązaniowego. W szczególności, przelew nie może pogarszać sytuacji prawnej dłużnika. W nauce podkreśla się trafnie, że w przypadku, w którym wierzyciel przeniósł na cesjonariusza jedynie wierzytelność z umowy wzajemnej, pozostając dalej zobowiązanym wobec dłużnika, dłużnik może podnieść przeciwko cesjonariuszowi wszelkie zarzuty, które przysługiwały mu wobec cedenta jako strony umowy wzajemnej, przede wszystkim zarzut non adimpleti contractus (art. 488 § 2 KC; tak też J. Mojak, w: Pietrzykowski, Komentarz KC, t. II, 2015, s. 179 i n.; K.

Zagrobelny, w: Gniewek, Machnikowski, Komentarz KC, 2014, s. 1035 i n.; G. Koziół, w: Kidyba, Komentarz KC, t. III, Cz. ogólna, 2014, s. 891; P. Sobolewski, w: Osajda, KC. Komentarz, t. II, s. 965). Trafnie wskazuje zwłaszcza J. Mojak (w: Pietrzykowski, Komentarz KC, t. II, 2015, s. 180), że wyłączenie możliwości podniesienia zarzutu z art. 488 § 2 KC dawałoby bardzo prostą możliwość dochodzenia roszczeń z umów wzajemnych, mimo braku spełnienia świadczenia wzajemnego przez wierzyciela.

W ustaleniach faktycznych Sąd I instancji prawidłowo podnosi, że w dniu 22 marca 2013r. pomiędzy (...) spółką z o.o. w W. a powodem została zawarta umowa cesji praw z polisy ubezpieczeniowej, na mocy której Cedent tj. (...) Spółka z o.o. w W. przelał na powoda jako cesjonariusza wszystkie swoje prawa w stosunku do pozwanego ubezpieczyciela, a które wynikają z umowy ubezpieczenia o numerze polisy (...) samochodu (...) (...) o numerze rej. (...), w celu dochodzenia przez Sądami powszechnymi wypłaty odszkodowania do szkody numer (...). W § 2 ust. 2 zawartej umowy cesji powód oświadczył, że znane są mu wszystkie postanowienia umowy ubezpieczenia (k. 42). Zatem legitymację czynną w niniejszym postępowaniu powód wywodzi z zawartej, a opisanej powyżej umowy cesji.

Zgodnie z dyspozycją art. 513 § 1 k.c. dłużnikowi przysługują przeciwko nabywcy wierzytelności wszelkie zarzuty, które miał przeciwko zbywcy w chwili powzięcia wiadomości o przelewie.

Zatem z chwilą zawarcia umowy cesji to powód jako cesjonariusz winien zadbać, aby Cedent spełnił swoje obowiązki wynikające z zawartej umowy ubezpieczenia, a od których uzależniona została wypłata odszkodowania. Słusznie apelujący podnosi, że w przypadku kradzieży do obowiązków ubezpieczającego, zgodnie z § 46 pkt 2 OWU należało przedłożenie do (...) oryginalnych dokumentów potwierdzających pochodzenie pojazdu i umożliwiających jego identyfikację w szczególności kartę pojazdu. Nadto wbrew dyspozycji § 51 ust. 3 OWU nie doszło również do wyrejestrowania pojazdu oraz przeniesienia własności pojazdu na rzecz (...), od których to czynności uzależniona została wypłata odszkodowania. Wbrew twierdzeniom Sądu Okręgowego okoliczność, że powód jako nie właściciel nie mógł przedstawić decyzji o wyrejestrowaniu pojazdu, jak również karty pojazdu (która nigdy powodowi nie została przekazana) jak i przedstawić umowy cesji prawa własności na rzecz pozwanego nie mogła stanowić podstawy do wypłaty odszkodowania, właśnie wobec brzmienia dyspozycji art. 513 § 1 k.c.. Pozwany jako dłużnik był uprawniony do podnoszenia braku spełnienia wszystkich przesłanek, od których uzależniona była wypłata odszkodowania zgodnie z OWU. W toku postępowania powód nie naprowadził żadnych dowodów na ustalenie okoliczności, z których miałyby wynikać, że istnieją obiektywne przesłanki skutkujące niemożnością realizacji wszystkich zobowiązań wynikających z przywołanych paragrafów OWU. Co więcej brak materiału w aktach sprawy, że powód w ogóle podjął jakiegokolwiek kroki zmierzające do wykonania przez M. (...) (Ubezpieczającego) powyższych obowiązków. Tym samym pozwany jako ubezpieczyciel zarzuty, które przysługiwały mu wobec M. (...) (cedenta) mógł formułować wobec powoda jako cesjonariusza, właśnie wobec treści art. 513 § 1 k.c..

(...) jako ubezpieczycielowi nie można zarzucić nadużycia prawa. Nie można bowiem wykluczyć, że z czasem samochód odnajdzie się. Zatem domaganie się karty pojazdu, czy też przeniesienia prawa własności na ubezpieczyciela jest jak najbardziej racjonalne, rozsądne i z pewnością nie narusza zasady swobody umów uregulowanej w art. 353⁽¹⁾ k.c., zgodnie z którym strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego.

Mając powyższe na uwadze zgodnie z dyspozycją art. 386 § 1 k.p.c. Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok w punkcie pierwszym, trzecim, czwartym i piątym w ten sposób, że powództwo zostało oddalone, konsekwencją czego było stosowne rozstrzygnięcie o kosztach procesu, zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania wyrażoną w art. 98 § 1 k.p.c. Na zasądzoną kwotę składają się koszty zastępstwa procesowego w wysokości 3.600 zł (zgodnie z dyspozycją § 6punkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tj. Dz.U. z 2013r. poz. 461 z późn. zm.) oraz 17 zł opłata skarbową od pełnomocnictwa.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono w punkcie II wyroku, przy uwzględnieniu, że apelacja została wniesiona po 1 stycznia 2016r. zastosowanie winny znaleźć przy ustalaniu wysokości wynagrodzenia pełnomocnika

pozwanego przepisy rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22 października 2015r. (Dz. U. 2015. 615 z późn. zm.), a to § 2 punkt 6 w związku z § 10 ust. 1 punkt 2. Poza wynagrodzeniem pełnomocnika na koszty postępowania apelacyjnego składa się opłata od apelacji w wysokości 2.986zł.

M. Gawinek H. Zarzeczna P. Sałamaj